



Sygn. akt I CSK 198/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Tomasz Szanciło

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa B. S.

przeciwko (...) Towarzystwu Funduszy Inwestycyjnych S.A. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (...) Banku (...) S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 maja 2019 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 października 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną,

2. zasądza od B. S. na rzecz (...) Towarzystwu Funduszy Inwestycyjnych S.A. w W. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. w ten sposób, że oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu, za niezasadne uznając zgłoszone przez powódkę B. S. żądanie zapłaty przez pozwane (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. w W. kwoty 108 478,98 złotych jako równowartości odziedziczonej przez powódkę części jednostek uczestnictwa wchodzących w skład spadku po R. D.

Sąd Okręgowy wyrok uwzględniający to żądanie oparł na ustaleniu, że spadkodawca R. D. w chwili śmierci był posiadaczem jednostek uczestnictwa w (...) Towarzystwie Funduszy Inwestycyjnych S.A. w W. pod nazwą (...) Z. Spadek po nim nabyli brat i żona – J. B., po $\frac{1}{2}$ części spadku. Natomiast spadek po żonie R. D. nabyła w całości B. S. W dniu 16 października 2013 r. wezwała ona bank (...) do odkupienia jednostek uczestnictwa wchodzących w skład spadku po R. D., jednak żądanie to spotkało się z odmową z powodu nieprzeprowadzenia postępowania o dział spadku po tym spadkodawcy.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany jest podmiotem zarządzającym funduszami inwestycyjnymi i reprezentującym te fundusze w stosunkach z osobami trzecimi. Fundusz inwestycyjny, zgodnie z definicją zawartą w art. 3 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (dalej: u.f.i.), jest osobą prawną, której przedmiotem działalności jest lokowanie środków pieniężnych zebranych w drodze proponowania nabycia jednostek uczestnictwa albo certyfikatów inwestycyjnych w określone w ustawie papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego i inne prawa majątkowe. Uczestnikami funduszu są między innymi osoby fizyczne, na których rzecz w rejestrze uczestników funduszu są zapisane jednostki uczestnictwa. Jednostki te podlegają dziedziczeniu (art. 83 ust. 3 u.f.i.). Zgodnie z art. 1036 k.c. do rozporządzenia udziałem w przedmiocie należącym do spadku wymagana jest zgoda pozostałych spadkobierców. W razie braku takiej zgody rozporządzenie udziałem w przedmiocie należącym do spadku jest o tyle bezskuteczne, o ile narusza uprawnienia pozostałych spadkobierców na podstawie przepisów o dziale spadku.

Sąd Okręgowy zauważył, że w związku ze śmiercią drugiego ze spadkobierców po R. D. nie jest aktualnie znany krąg osób dziedziczących, którym przysługują wchodzące w skład spadku jednostki uczestnictwa spadkobierców, to czynność powódki może być uznana za bezskuteczną. Argumenty te przywiodły Sąd Okręgowy do wniosku o zasadności żądania zgłoszonego przez powódkę.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, który zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 1036 k.c. oraz art. 82 i art. 89 ust. 2 oraz art. 86 w zw. z art. 89 u.f.i. Zdaniem skarżącego, wyrok został oparty na błędnej wykładni art. 1036 k.c. polegającej na przyjęciu, że żądanie odkupienia od pozwanego jednostek uczestnictwa wchodzących w skład spadku po R. D. jest rozporządzeniem udziałem w prawach majątkowych wchodzących w skład spadku, a nie rozporządzeniem takimi prawami, jak również, że powódka jest uprawniona do dokonania takiego rozporządzenia bez zgody pozostałych spadkobierców. Natomiast przywołane wyżej przepisy ustawy o funduszach inwestycyjnych zostały, w ocenie skarżącego, niewłaściwie zastosowane, ze skutkiem bezpodstawnego uznania, że doszło do nabycia przez pozwanego i umorzenia połowy jednostek uczestnictwa wchodzących w skład spadku po R. D., a tym samym powstania obowiązku wypłaty na rzecz powódki równowartości tych jednostek.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia art. 1036 k.c. oraz art. 82 i art. 89 ust. 2 u.f.i., natomiast żądanie pozwu uznał za niezasadne z przyczyn innych niż podniesione w apelacji pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego żądanie zapłaty winno być poprzedzone skierowaniem do pozwanego żądania odkupienia połowy jednostek uczestnictwa, czyli części przysługującej powódce wskutek spadkobrania. Jednostki te nie mają postaci materialnej, lecz stanowią zapis księgowy w rejestrze uczestników funduszu, określający wielkość wierzytelności pieniężnej o wypłatę odpowiedniej części aktywów netto funduszu. Jednostki te należy uznać za tożsame z wierzytelnościami. W razie przysługiwania jednostek kilku uprawnionym, każdemu ze współuprawnionych uczestników służy własne (a nie wspólne i niepodzielne) prawo do żądania odkupienia przez fundusz przysługującego mu udziału. Odkupienie przez fundusz jednostek uczestnictwa

następuje na żądanie uczestnika funduszu, a jeśli współuprawnionych jest kilku, to każdy z nich ma możliwość rozporządzenia udziałem w tym prawie majątkowym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odkupienie jednostek uczestnictwa wymaga dokonania między funduszem i jego uczestnikiem czynności prawnej dwustronnej, zobowiązującej o podwójnym skutku. Konieczne jest zatem złożenie dwu oświadczeń woli, przy czym oświadczenie funduszu może być złożone także w sposób dorozumiany, przez dokonanie określonego zapisu księgowego. Dopiero wówczas aktualizuje się obowiązek funduszu dokonania wypłaty równowartości umorzonych jednostek uczestnictwa. Skoro pozwany nie wykonał dobrowolnie obowiązku odkupienia jednostek przysługujących powódce, to powinna ona wystąpić o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli o odkupieniu przez fundusz należącego do niej udziału (art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c.). Obecnie zgłoszone żądanie zapłaty zostało więc przez Sąd Apelacyjny ocenione jako przedwczesne i z tej przyczyny podlegające oddaleniu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w części oddalającej powództwo wniosła powódka. Skarżąca sformułowała zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 510 § 1 k.c. w zw. z art. 82 u.f.i. i w zw. z art. 64 k.c. przez ich „błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że odkupienie jednostek uczestnictwa jest realizowane w ramach czynności prawnej dwustronnej zobowiązującej o podwójnym skutku”, w ramach której najpierw uczestnik żąda odkupienia jednostek uczestnictwa, a następnie fundusz inwestycyjny składa oświadczenie o odkupieniu tychże jednostek. Zdaniem skarżącej, nietrafne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że obowiązek wypłaty zgromadzonych środków według wartości określonej na datę umorzenia (art. 86 ust. 1 u.f.i.) aktualizuje się dopiero po złożeniu tych oświadczeń woli, natomiast w przypadku odmowy realizacji żądania uczestnika, ten ostatni przed wezwaniem do zapłaty określonej sumy pieniężnej powinien wystąpić z powództwem o zobowiązanie funduszu inwestycyjnego do złożenia zastępczego oświadczenia woli w przedmiocie odkupienia jednostek uczestnictwa.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez uwzględnienie w tej części żądania pozwu,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), a także, w każdym z tych wariantów, o odpowiednie rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca sformułowała zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. W art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. oba te warianty naruszenia zostały połączone spójnikiem „lub”, w logice formalnej oznaczającym alternatywę łączną. Takie ujęcie zarzutu nie jest wykluczone, jeśli, zdaniem skarżącego, doszło zarówno do błędnej wykładni, jak i niewłaściwego zastosowania tych samych przepisów. Natomiast zasadniczo każdy z ww. przypadków stanowi odrębny przejaw naruszenia, o samoistnym znaczeniu jako podstawy skargi kasacyjnej. Dokonanie błędnej wykładni przepisów powoduje, że wadliwe są również wyniki zastosowania tak zinterpretowanego prawa materialnego, wobec czego formułowanie wskazanego ostatnio zarzutu staje się bezprzedmiotowe. Z kolei niewłaściwe zastosowanie przepisów prowadzi do błędnego wyniku sprawy nawet wówczas, gdy etap wykładni został przeprowadzony bez zarzutu, w sposób odpowiadający zasadom interpretacji przepisów. Ostatecznie bowiem także w tym przypadku orzeczenie nie realizuje normy prawa materialnego, która powinna stanowić podstawę rozstrzygnięcia sporu. Z uzasadnienia skargi kasacyjnej wynika, że powódka podniosła w istocie zarzut błędnej wykładni przepisów, które następnie zostały w tej postaci, czyli „niewłaściwie” zastosowane.

Odniesienie się do zarzutu skargi kasacyjnej należy poprzedzić wskazaniem, że w sprawie wystąpił brak legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanej. Przedmiotem działalności towarzystwa funduszy inwestycyjnych jest wyłącznie (z zastrzeżeniem art. 45 ust. 1a i nast. u.f.i.) tworzenie bliżej określonych funduszy inwestycyjnych, zarządzanie nimi, w tym pośrednictwo w zbywaniu i odkupywaniu jednostek uczestnictwa, reprezentowanie ich wobec osób trzecich oraz zarządzanie zbiorczym portfelem papierów wartościowych (art. 45 ust. 1 u.f.i.). Towarzystwo jest organem funduszu inwestycyjnego (art. 4 ust. 2 u.f.i.), tworzy fundusz inwestycyjny,

zarządza nim i reprezentuje fundusz w stosunkach z osobami trzecimi (art. 4 ust. 1 u.f.i.).

Z tak określonego przedmiotu działalności towarzystwa funduszy inwestycyjnych nie wynika, by było ono zobowiązane do wypłaty kwoty stanowiącej równowartość odkupionych jednostek uczestnictwa konkretnego funduszu. Do zapłaty tej kwoty zobowiązany jest fundusz inwestycyjny będący osobą prawną (art. 3 ust. 1 u.f.i.), a nie jego organ w postaci towarzystwa funduszy inwestycyjnych. W innym razie także egzekucja uzyskanego w sprawie tytułu wykonawczego następowałaby nie z majątku funduszu inwestycyjnego, lecz z majątku towarzystwa. Towarzystwo może wprawdzie odpowiadać wobec uczestników funduszu inwestycyjnego w przypadkach określonych w art. 64 ust. 1 u.f.i., czyli za szkody spowodowane niewykonaniem przez towarzystwo lub nienależytym wykonaniem swoich obowiązków w zakresie zarządzania zbiorczym portfelem papierów wartościowych lub funduszem i jego reprezentacji. Powódka nie wywodziła jednak dochodzonego w sprawie roszczenia z takiej podstawy faktycznej.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie faktyczne Sądu Okręgowego, że poprzednik prawny powódki był „posiadaczem jednostek uczestnictwa w (...) Towarzystwie Funduszy Inwestycyjnych S.A. w W. pod nazwą (...) Z.”. To dalece nieściśle stwierdzenie, łączące w jedno byt dwu osób prawnych, należy poddać interpretacji i uznać, że w istocie stanowi ono ustalenie przysługiwania jednostek uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym (...) Z. Z kolei z takiego ustalenia wynika wniosek, że powództwo podlegało oddaleniu już wobec skierowania żądania pozwu przeciwko niewłaściwemu pozwanemu.

Rozstrzygnięcie sformułowanego w skardze kasacyjnej problemu prawnego wymagało uprzedniej odpowiedzi na pytanie, czy powódka mogła samodzielnie żądać odkupienia przez fundusz inwestycyjny połowy jednostek uczestnictwa wchodzących do spadku po R. D. oraz zapłaty kwoty odpowiadającej wartości tych jednostek. Dopiero w razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie pojawiało się zagadnienie przedstawione w skardze kasacyjnej: czy skutek zgłoszenia przez powódkę żądania odkupienia jednostek uczestnictwa powstało po stronie powódki roszczenie do funduszu o zapłatę określonej kwoty, które w razie odmowy

spełnienia świadczenia mogło być skutecznie dochodzone w niniejszej sprawie. Czy, przeciwnie, zgłoszenie przez powódkę takiego żądania rodziło jedynie obowiązek odkupienia jednostek uczestnictwa przez fundusz inwestycyjny. W razie natomiast odmowy wykonania tego obowiązku konieczne stawało się najpierw wystąpienie z żądaniem zobowiązania funduszu do złożenia określonego oświadczenia woli (art. 64 k.c.), a dopiero następnie dochodzenie zapłaty na drodze postępowania sądowego.

Pierwsza z tych kwestii nie została wprost podjęta w zarzutach skargi kasacyjnej, ponieważ Sąd Apelacyjny zajął stanowisko korzystne dla powódki – o możliwości samodzielnej realizacji przez nią uprawnień wynikających z przysługiwania jednostek uczestnictwa. Pogląd Sądu Apelacyjnego, zbieżny w tym punkcie z zapatrywaniem Sądu Okręgowego, budzi jednak wątpliwości. Jednocześnie natomiast rozstrzygnięcie tego zagadnienia ma doniosłe znaczenie dla analizy problemu prawnego przedstawionego w skardze kasacyjnej, co uzasadnia odniesienie się obecnie również do wątku skutków objęcia jednostek uczestnictwa wspólnością majątku spadkowego. Zgodnie z art. 1035 k.c. do takiej wspólności oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, z zachowaniem przepisów Tytułu VIII, Księgi czwartej: Spadki. Oznacza to, że sytuację uprawnionego do jednostek uczestnictwa będących składnikiem majątku spadkowego trzeba oceniać także z perspektywy przepisów o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku, na którego etapie dokonywane są całościowe rozliczenia między spadkobiercami.

W ocenie Sądu Najwyższego włączenie jednostek uczestnictwa do majątku spadkowego wykluczało możliwość samodzielnego żądania przez powódkę ich odkupienia przez fundusz inwestycyjny. W art. 6 ust. 2 u.f.i. wskazano, że jednostki uczestnictwa reprezentują prawa majątkowe uczestników funduszu określone ustawą i statutem funduszu inwestycyjnego. W nauce prawa wskazuje się, że jednostki te nie są papierami wartościowymi i nie ucieleśniają bezpośrednio prawa majątkowego uczestnika, lecz reprezentują wierzytelność uczestnika wobec funduszu. Funkcją tych jednostek jest określenie zakresu partycypacji uczestnika w aktywach netto funduszu oraz ustalenie wysokości należności pieniężnej, która

przysługuje uprawnionemu w razie zgłoszenia żądania odkupienia jednostki przez fundusz.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że każdemu ze współspadkobierców służy własne prawo do żądania odkupienia przez fundusz odziedziczonego udziału w jednostkach uczestnictwa, gdyż nie jest to prawo wspólne i niepodzielne. Gdyby jednak taka była natura jednostek uczestnictwa, to konsekwentnie trzeba byłoby uznać, że - jako podzielne - wchodzi one w odpowiednich częściach do majątków każdego z uprawnionych, wobec czego przestają być objęte wspólnością majątku spadkowego i mogą być przez nich samodzielnie realizowane. Nieadekwatne stawałoby się tym samym odwoływanie do rozporządzenia udziałem w przedmiocie należącym do spadku oraz do stosowania art. 1036 k.c. normującego skuteczność takiego rozporządzenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego, skoro jednostki uczestnictwa weszły do spadku, prawo to zostało objęte wspólnością majątku spadkowego i stało się niepodzielne. Wyżej wskazano, że jednostki uczestnictwa są swym charakterem zbliżone do wierzytelności, a odkupienie jednostek przez fundusz na żądanie uczestnika powoduje powstanie po stronie uprawnionego roszczenia o zapłatę równowartości spieniężonych jednostek. Tymczasem nawet w przypadku wierzytelności pieniężnych, które ze swej natury są podzielne, trafnie przyjmuje się współcześnie, że jako składnik majątku spadkowego powinny być one uznawane za niepodzielne (zob. szerzej wyrok SN z 27 czerwca 2017 r., II CSK 15/17). Realizacja uprawnień wynikających z jednostek uczestnictwa wymaga zatem działania wspólnie z pozostałymi spadkobiercami, albo po umownym uzgodnieniu traktowanym jako częściowy dział spadku, albo w ramach częściowego lub całościowego sądowego działu spadku. Powódka mogłaby dochodzić praw z tych jednostek w całości w ramach czynności zachowawczych (art. 209 k.c.), co jednak nie miało miejsca w okolicznościach niniejszej sprawy.

Nie podlegał także uwzględnieniu zarzut skargi kasacyjnej odnoszący się do sposobu dochodzenia praw z jednostek uczestnictwa. Skarżąca trafnie zwróciła uwagę na ukształtowanie się dwu doktrynalnych nurtów interpretacji przepisów art. 82 i nast. u.f.i. W ocenie Sądu Najwyższego wyniki wykładni tych unormowań

przemawiają jednak za podzieleniem kierunku odzwierciedlonego w stanowisku Sądu Apelacyjnego. Fundusz jest obowiązany odkupić jednostki uczestnictwa od żądających tego uczestników funduszu, a odkupienie następuje po cenie wynikającej z podzielenia wartości aktywów netto funduszu przez liczbę jednostek ustaloną na podstawie rejestru uczestników funduszu w dniu wyceny (art. 89 ust. 1 w zw. z art. 86 u.f.i.). Jednostka uczestnictwa nie może być zbyta przez uczestnika na rzecz osób trzecich (art. 83 ust. 2 u.f.i.). Do odkupienia jednostek uczestnictwa dochodzi w chwili wpisania do rejestru uczestników funduszu liczby odkupionych jednostek uczestnictwa i kwoty należnej uczestnikowi z tytułu odkupienia tych jednostek. Z tą chwilą następuje umorzenie jednostek uczestnictwa z mocy prawa (art. 82 zd. 2 u.f.i.), natomiast wypłata należnej kwoty dokonywana jest niezwłocznie (art. 89 ust. 2 i 3 u.f.i.).

W przywołanych przepisach wyraźnie odróżnia się zatem żądanie odkupienia jednostek przez uczestnika oraz dokonanie takiego odkupienia przez fundusz, realizowane w chwili poczynienia odpowiedniego wpisu w rejestrze uczestników funduszu. Dopiero odkupienie jednostek, czyli - z perspektywy uczestnika - zbycie ich na rzecz funduszu (art. 83 ust. 2 u.f.i.), wywołuje opisany wyżej skutek umorzenia jednostek i uzasadnia niezwłoczną wypłatę kwoty należnej uprawnionemu. Efektu takiego nie wywołuje samo żądanie odkupienia skierowane przez uczestnika do funduszu. Czynność odkupienia jednostek przez fundusz jest etapem odrębnym, a jednocześnie koniecznym do spieniężenia jednostek i uzyskania ich równowartości przez uprawnionego. W omawianej obecnie kwestii nie zastosowano zatem rozwiązania polegającego na umorzeniu jednostek już wskutek zgłoszenia przez uczestnika żądania ich odkupienia.

Jeśli więc, mimo takiego żądania, z różnych przyczyn nie nastąpi odkupienie jednostek przez fundusz, np. w związku z zakwestionowaniem przysługiwania uczestnikowi uprawnienia do samodzielnej realizacji prawa, to nie pojawia się po stronie funduszu obowiązek zapłaty za - nadal nieumorzone - jednostki uczestnictwa. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny uznał, że w takiej sytuacji niezbędne staje się wystąpienie o zobowiązanie funduszu do złożenia oświadczenia woli o odkupieniu jednostek. Powoływane w skardze kasacyjnej postulaty niemnożenia postępowań sądowych są istotne, lecz nie mogą być podstawowym czynnikiem

determinującym kierunki wykładni przepisów ustawy o funduszach inwestycyjnych. Zasadne wydaje się także oczekiwanie, że w praktyce, w razie uwzględnienia powództwa o zobowiązanie, a tym samym wyjaśnienia kwestii spornych, które skłoniły fundusz do odmowy realizacji obowiązku unormowanego w art. 89 ust. 1 u.f.i., wypłata należnej kwoty będzie następowała bez potrzeby inicjowania kolejnego postępowania w sprawie o zapłatę równowartości umorzonych jednostek uczestnictwa.

Wobec niezasadności analizowanego wyżej zarzutu, a szerzej - niezasadności żądania zapłaty skierowanego przeciwko pozwanemu towarzystwu, skarga kasacyjna podlegała oddaleniu. Stosownie do tego rozstrzygnięcia orzeczono także o kosztach postępowania kasacyjnego, obciążając tymi kosztami powódkę, która przegrała sprawę (art. 98 k.p.c.).

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

aj